

**Imię:**  
**Nazwisko:**  
**Data:**

*W puste pola wstaw brakujące litery lub kreskę łączącą elementy wyrazu pisanego łącznie. Jeżeli w danym przypadku obowiązuje pisownia rozłączna, pozostaw puste pole.*

## ŻYCZYMY POWODZENIA!

□□est

Wszyscy czekają w napięciu. Już za chwilę ma przybyć biskup Jordan. Biskup ten kilka miesięcy wcześniej otrzymał inwestyturę od papieża. Ma oświecić mieszka i pomóc księciu w chrystianizacji jego domów oraz mieszkańców. Rok wcześniej przybyła do krainy Polan, nazywanej niekiedy Polami, świąteczna obrawa zwana czasem przez słobę Dobrowką. Poodzi ona z rodziny Pomyślidów. Jej ród panuje w Polach za sprawą ojca Bolesława Rogiego. Obrawa jest Polką i ma pomóc w nawróceniu swego męża na wiarę w Jednego Boga. Stoi otoczona przez liczne dwory. To dzisiaj mieszko wejdzie w krąg władcy Polymskiej.

W bazyliki mieszko stoi zaraz obok Polnicy. Wokół niego zebrała się wierna Mieszkowa drużyna. Jest to grupa najodważniejszych wojów. Stoją, tymczasem w rękach włócznie i tarcze. Na sobie mają zwińce skóry, a najbogatsi nawet futra. Pomieszczenie bazyliki jest wypełnione przez głośne gawanie licznej słoby, która kłota się, chcąc dopilnować każdego szczegółu.

Nagle wszystkie Polasy milknę. Rozpoczęła się dźwięk powolnych kroków. Przed mieszkiem staje, w okazałym ornaty, sam biskup Jordan. Za chwilę księżę przystąpi do ceremonii, która nada nowy bieg historii całej społeczności i przyszłych pokoleń Polan.

## Chrzest

Wszyscy czekają w napięciu. Już za chwilę ma przybyć biskup Jordan. Biskup ten kilka miesięcy wcześniej otrzymał inwestyturę od papieża. Ma ochrzcić Mieszka i pomóc księciu w chrystianizacji jego dworzan oraz mieszkańców. Rok wcześniej przybyła do krainy Polan, nazywanych niekiedy Lachami, księżniczka Dobrawa zwana czasem przez służbę Dąbrówką. Pochodzi ona z rodziny Przemyślidów. Jej ród panuje w Czechach za sprawą ojca Bolesława Srogiego. Dobrawa jest chrześcijanką i ma pomóc w nawróceniu swego męża na wiarę w jednego Boga. Stoi otoczona przez liczne dwórki. To dzisiaj Mieszko wejdzie w krąg władców kultury rzymskiej.

W baptysterium Mieszko stoi zaraz obok chrzcielnicy. Wokół niego zebrała się wierna Mieszkowa drużyna. Jest to grupa najodważniejszych wojów. Stoją, trzymając w rękach włócznie i tarcze. Na sobie mają zwierzęce skóry, a najbogatsi nawet futra. Pomieszczenie baptysterium jest wypełnione przez głośnie gaworzenie licznej służby, która krząta się, chcąc dopilnować każdego szczegółu.

Nagle wszystkie hałasy milkną. Rozprzestrzenia się dźwięk powolnych kroków. Przed Mieszkiem staje, w okazałym ornacie, sam biskup Jordan. Za chwilę książę przystąpi do ceremonii, która nada nowy bieg historii całej społeczności i przyszłych pokoleń Polan.